Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.03.2023 www.osw.waw.pl

Łukaszenka na salonach Pekinu: chiński sygnał wobec Moskwy

Michał Bogusz, Kamil Kłysiński

W dniach 28 lutego – 2 marca Alaksandr Łukaszenka złożył oficjalną wizytę w Chińskiej Republice Ludowej (ChRL). Stanął na czele delegacji, w której skład weszli m.in. I wicepremier białoruskiego rządu Mikoła Snapkou i szef tamtejszego MSZ-u Siarhiej Alejnik. W trakcie wydarzenia doszło do spotkania Łukaszenki i przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga oraz posiedzenia plenarnego z udziałem obu delegacji. Po spotkaniu podpisano dokument zatytułowany „Wspólne oświadczenie ChRL i Republiki Białorusi w sprawie dalszego rozwoju kompleksowego partnerstwa strategicznego między obydwoma państwami na każdą pogodę w Nowej Erze". Łukaszenka poparł dwunastopunktowe „Stanowisko Chin w sprawie politycznego rozwiązania kryzysu na Ukrainie". Zawarto także 27 umów międzyrządowych promujących kooperację w różnych dziedzinach, m.in. w zakresie inwestycji, rolnictwa, dostaw żywności, opieki zdrowotnej, budownictwa, produkcji, nauki i technologii, sportu, turystyki oraz środków masowego przekazu. Podpisano również osiem kontraktów między firmami lub memorandów o współpracy w sferach przemysłowej i rolno-spożywczej. Łączną wartość porozumień strona białoruska wyceniła na ok. 3,5 mld dolarów.

Władze ChRL zadbały o wyjątkową oprawę wizyty, nieczęsto oferowaną zagranicznym dygnitarzom. W oficjalnym powitaniu Łukaszenki w Wielkiej Hali Ludowej przy placu Tiananmen wziął udział osobiście Xi Jinping, a na placu oddano salwę honorową z dział. Główne wydanie „Dziennika Telewizyjnego" państwowej telewizji poświęciło wydarzeniu nadzwyczaj długi materiał w pierwszej części audycji. W państwowych mediach ukazał się też szereg „entuzjastycznych" materiałów na temat stosunków chińsko-białoruskich.

Komentarz

- Uroczyste przyjęcie Łukaszenki w stolicy ChRL – po niemal czterech latach przerwy – może być odczytywane jako chęć zasygnalizowania Rosji rosnącej roli Chin na obszarze poradzieckim. Poprzez wizytę Xi Jinpinga w Kazachstanie we wrześniu 2022 r. (zob. *Z wojną w tle. Szczyt Szanghajskiej Organizacji Współpracy w Samarkandzie*) Pekin wysłał Moskwie wyraźny sygnał, że choć sojusz chińsko-rosyjski jest trwały i kluczowy we wspólnej rywalizacji obydwu państw z Zachodem, to ChRL nie popiera rewizjonistycznych głosów części rosyjskiego establishmentu mogących zdestabilizować kluczową dla niej Azję Centralną. W odniesieniu do Białorusi ChRL nie ma środków i nie przejawia bezpośredniego zainteresowania, by wesprzeć reżim Łukaszenki materialnie lub w dziedzinie bezpieczeństwa. Nie może też na tym polu zastąpić Moskwy. Wznowienie

kontaktów na wysokim szczeblu z Mińskiem oznacza jednak pewną zmianę polityki przyjętej po protestach na Białorusi w 2020 r. Wówczas Pekin wyraźnie oddał kwestię rozwiązania problemu tamtejszego reżimu w ręce Kremla i wsparł go propagandowo, znacznie ograniczając kontakty z Łukaszenką. Gospodarcze znaczenie Białorusi dla Chin spadło przy tym w ostatnich latach w wyniku obopólnego rozczarowania rezultatami współpracy (zob. *Partnerstwo niestrategiczne. Stosunki białorusko-chińskie*) i wskutek zachodnich sankcji. Poparcie Mińska – de facto strony zaangażowanej w wojnę na Ukrainie – dla stanowiska ChRL w tej sprawie (zob. *Chińska dyplomatyczna gra wokół „planu pokojowego”*) uwiarygadnia działania propagandowe Pekinu mające przedstawić chińskie postulaty jako wiarygodny „plan pokojowy”.

- Dla Łukaszenki obecność w Pekinie to szansa na zademonstrowanie podmiotowości na arenie międzynarodowej. O potrzebie odnotowania sukcesu wizerunkowego świadczy ostentacyjne eksponowanie w komunikatach jego służby prasowej wszystkich honorów okazywanych mu przez gospodarzy podczas trzydniowego pobytu w stolicy ChRL. Gorliwie popierając chiński „plan pokojowy”, Łukaszenka liczy, że w przyszłości będzie mógł uczestniczyć w jego realizacji, np. jako gospodarz rozmów. W trakcie wizyty nie ujawniono żadnych informacji, które mogłyby potwierdzić doniesienia medialne, że trwają rozmowy na temat omijania przy białoruskim wsparciu sankcji nałożonych na Rosję. Obecnie nic nie wskazuje też na to, że Pekin lub Mińsk byłyby zainteresowane takim rozwiązaniem. Tego typu działania nie zdołałyby przykryć rzeczywistej pomocy ChRL dla Rosji, a równocześnie naraziłyby Białoruś na dodatkowe restrykcje.

- Izolowany przez Zachód oraz uzależniony od wsparcia ze strony Moskwy Mińsk usiłuje rozwijać współpracę z państwami pozaeuropejskimi, przede wszystkim z Chinami. Ma to na celu utrzymanie pozorów niezależności politycznej, a także umożliwienie dalszych prób zdywersyfikowania – kierowanego głównie na rynek rosyjski – eksportu (w ub.r. sprzedaż do ChRL wzrosła dwukrotnie, a jej wartość sięgnęła 1,6 mld dolarów) i pozyskania technologii niezbędnych do modernizacji przemysłu. Jednocześnie należy pamiętać, że aktualnie Mińsk nie może zaoferować Pekinowi drożnych szlaków tranzytowych ani związanego z tym wsparcia logistycznego w ramach inicjatywy Jednego Szlaku. Atrakcyjność inwestycyjna obarczonej sankcjami Białorusi jest przy tym skrajnie niska, więc również większość zawartych porozumień gospodarczych może mieć jedynie charakter deklaratywny i nie zostać zrealizowana.